

# To ostatnia niedziela – Mieczysław Fogg

Teraz nie pora szukać wymówek  
Fakt, że skończyło się  
Dziś przyszedł inny bogatszy  
I lepszy ode mnie  
I wraz z tobą skradł szczęście me  
Jedną mam prośbę, może ostatnią  
Pierwszą od wielu lat  
Daj mi tę jedną niedzielę,  
Ostatnią niedzielę,  
A potem niech wali się świat

To ostatnia niedziela,  
Dzisiaj się rozstaniemy  
Dzisiaj się rozejdziemy  
Na wieczny czas  
To ostatnia niedziela,  
Więc nie żałuj jej dla mnie  
Spójrzij czule dziś na mnie,  
Ostatni raz

Będiesz jeszcze dość tych niedziel miała  
A, co ze mną będzie ktoś to wie?

To ostatnia niedziela  
Moje sny wymarzone,  
Szczęście tak upragnione  
Skończyło się

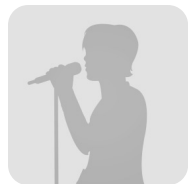
Pytasz, co zrobię i dokąd pójdę,  
Dokąd mam iść ja wiem  
I dla mnie jedno jest wyjście,  
Ja nie znam innego,  
Tym wyjściem jest, no mniejsza z tem  
Jedno jest ważne  
Masz być szczęśliwa  
O mnie już nie troszcz się

Lecz zanim wszystko się skończy,  
Nim los nas rozłączy,  
Te jedną niedzielę daj mi

To ostatnia niedziela,  
Dzisiaj się rozstaniemy  
Dzisiaj się rozejdziemy  
Na wieczny czas  
To ostatnia niedziela,  
Więc nie żałuj jej dla mnie  
Spójrzysz czule dziś na mnie,  
Ostatni raz

Będziesz jeszcze dość tych niedziel miała,  
A, co ze mną będzie któż to wie?

To ostatnia niedziela  
Moje sny wymarzone,  
Szczęście tak upragnione,  
Skończyło się



Słowa: Z.Fridwald  
Muzyka: J. Petersburski